

Jodłówka Tuchowska, 16 listopada 2020.r.

Iwona Głowczyk
Dyrektor Domu Wczasów Dziecięcych
w Jodłówce Tuchowskiej
Jodłówka Tuchowska 275 B
33-173 Jodłówka Tuchowska

Szanowny Pan
Przemysław Czarnek
Minister Edukacji i Nauki
al. J. Ch. Szucha 25
00-918 Warszawa

Dotyczy:

- *projektu rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki zmieniający rozporządzenie z dnia 2 listopada 2015 r. w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach.*
- *projektu rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki zmieniający rozporządzenie z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie publicznych placówek oświatowo – wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych młodzieżowych ośrodków socjoterapii, specjalnych ośrodków szkolno – wychowawczych, specjalnych ośrodków wychowawczych, ośrodków rewalidacyjno – wychowawczych oraz placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania.*

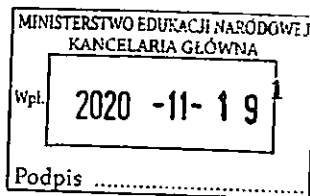
Szanowni Państwo!

Zwracam się z uprzejmą prośbą, jako osoba zarządzająca placówką Domu Wczasów Dziecięcych w Jodłówce Tuchowskiej o rozważenie dokonania zmian w projekcie ww. rozporządzeń, eliminujących zagrożenie utraty przez domy wczasów dziecięcych wsparcia w postaci subwencji poprzez częściowe złagodzenie zapisów w/w aktów prawnych, a także zastosowanie rocznego okresu vacatio legis, celem właściwej reorganizacji wewnętrznych systemów funkcjonowania placówek. Szereg zapisów, zawartych w treści nowego rozporządzenia może wywrzeć negatywny wpływ na działalność domów wczasów dziecięcych. Konieczne jest zatem przeanalizowanie przez Pana Ministra zgłaszanych przeze mnie w niniejszym piśmie, a skonsultowanych z innymi dyrektorami placówek postulatów, mogących dostosować wprowadzane unormowania do charakteru działalności placówek i zapewnić ich prawidłowe funkcjonowanie. Zaproponowane zmiany w rozporządzeniu wpłyną bardzo niekorzystnie na funkcjonowanie domów wczasów dziecięcych, co w konsekwencji doprowadzi do ich likwidacji.

Wobec powyższego wnosimy przede wszystkim o zmianę minimalnego wymaganego okresu pobytu wychowanka domu wczasów dziecięcych z 8 dni na 5 dni lub całkowite odstąpienie od określenia minimalnego okresu pobytu (tak jak było to do tej pory) oraz przeanalizowanie innych punktów wymienionych wyżej aktów prawnych.



RPW/57921/2020 P
Data:2020-11-19



Poniżej przedstawiamy uzasadnienie naszych uwag opierających się na treści *Projektu rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki zmieniającego rozporządzenie z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie publicznych placówek oświatowo – wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, specjalnych ośrodków szkolno – wychowawczych, specjalnych ośrodków wychowawczych, ośrodków rewalidacyjno – wychowawczych oraz placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania.*

§ 68. 1. Dom wczasów dziecięcych jest placówką przeznaczoną do okresowego pobytu dzieci i młodzieży w celu realizacji obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki z jednoczesnym wspieraniem ich fizycznego i psychicznego rozwoju oraz wzmocnieniem ogólnej kondycji psychofizycznej i kształtowaniem zachowań prozdrowotnych, z wykorzystaniem lokalnych warunków klimatycznych.

Dodanie w § 68.1. stwierdzenia „w celu realizacji obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki” jedynie powieliła zapis z § 73. 1. Rozporządzenia MEN z 11 sierpnia 2017 r., który jasno wskazuje, że „wychowankowie przebywający w domu wczasów dziecięcych spełniają obowiązek szkolny lub obowiązek nauki przez uczęszczanie do szkoły funkcjonującej w domu wczasów dziecięcych lub do szkoły poza domem wczasów dziecięcych”. Ponadto także zapis ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. 2020 r. poz. 910, 1378), w art. 1 – 2 reguluje kwestie domów wczasów dziecięcych oraz obszary ich działalności. Nie wydaje się konieczne doprecyzowanie i powielanie w jednym akcie tak oczywistych spraw.

§ 70. Okres pobytu wychowanka w domu wczasów dziecięcych nie może być krótszy niż 8 dni i nie dłuższy niż 12 tygodni.

Wprowadzenie zapisu o konieczności pobytu wychowanka przez co najmniej 8 dni w domu wczasów dziecięcych - tak, aby otrzymać subwencję oświatową - jest przepisem, który wywoła skrajnie negatywne skutki, gdyż zachwieje on płynnością finansową prowadzonych domów wczasów. W ocenie skutków regulacji czytamy: „w 2019 r. (od 1 stycznia do 31 grudnia) z pobytów w tych placówkach skorzystało 82 009 wychowanków, z czego 22 950 wychowanków w okresie ferii letnich i zimowych oraz przerw świątecznych (wiosennej i zimowej), a 56 234 pobytów było krótszych niż 8 dni. Pobyty wychowanków, które odbywały się w czasie wolnym od nauki szkolnej stanowiły około 28% wszystkich pobytów, natomiast pobyty organizowane w czasie odbywania nauki szkolnej, trwające krócej lub równo 7 dni stanowiły 68,6% wszystkich pobytów”. Proponowane przez Państwa zmiany spowodują, że subwencja będzie przekazywana tylko na pobyty co najmniej 8 – dniowe, a więc, jak łatwo policzyć – na podstawie danych za rok 2019 – dotację otrzymałoby zaledwie ok. 3,4 % ogółu (gdyż zarówno do dotacji nie będą liczyć się pobyty uczestników w trakcie ferii zimowych i letnich, a także w czasie przerw świątecznych oraz pobyty krótsze niż 8 dni, które stanowią zdecydowaną większość pobytów). Stwierdzenie zapisane w uzasadnieniu, iż „pobyty uczniów trwające 1 – 3 dni są zbyt krótkim czasem na właściwe i efektywne wypełnianie celów domów wczasów dziecięcych określonych w § 68 w/w. rozporządzenia” powoduje wymierne i niewymierne skutki. Niejednokrotnie wychowankami domu wczasów dziecięcych byli uczniowie biorący udział w tzw. maratonach przed maturą czy też w warsztatach matematyczno – polonistycznych trwających od piątku do niedzieli – tak, aby dodatkowo stworzyć sobie warunki do lepszego przygotowania przed egzaminami – niezależnie od zajęć w macierzystych szkołach wychowanków. Ograniczenie dotacji dla placówek dla takich wyjazdów wychowanków budzi niezrozumienie i sprzeciw. Stwierdzenie zatem, że pobyt 3–dniowy jest mniej efektywny niż pobyt 8-dniowy jest zbyt daleko idące, gdyż opiera się wyłącznie na kryterium czasowym. Przy ustalaniu minimalnego czasu pobytu wychowanka w placówce tj. 8 dni nie wzięto także pod uwagę kilku aspektów działalności domów wczasów dziecięcych, a mianowicie:

- wychowankowie z macierzystej szkoły przyjeżdżają do domów wczasów dziecięcych z opiekunami (najczęściej z nauczycielami macierzystej szkoły), którzy niechętnie decydują się na wyjazdy powyżej 5 dni, gdyż wykraczają one poza ich tygodniowy przydział godzin. Z danych wynika również, że dyrektorzy szkół niechętnie wyrażają zgodę na dłuższe pobyty w domach wczasów dziecięcych niż 5 dni, gdyż muszą zapewnić zastępstwa za nieobecnych nauczycieli, którzy uczestniczą w turnusie,
- koszty 8 – dniowego pobytu na turnusie dla rodzica dziecka są niewspółmiernie większe niż w przypadku turnusu 5 – dniowego, turnusy krótsze, odbywające się w domach wczasów dziecięcych, stanowiły niejednokrotnie jedyną szansę na wyjazd dzieci z mniej zamożnych rodzin, których nie stać było na wyjazd do innej placówki (istniejąca bowiem możliwość zwolnienia z odpłatności za pobyt dotyczy kwoty zbyt niskiej, a co za tym idzie nie każde dziecko będzie uprawnione do skorzystania z niej).
Wydłużenie pobytów w konsekwencji wprowadzi jedynie podziały wśród dzieci i młodzieży a także nastąpi zmniejszenie stopnia ich integracji. Ponadto rezerwacje turnusów przyjęte są na kilka lat do przodu, co bez wątpienia utrudni renowację umów z potencjalnymi uczestnikami. W takich przypadkach placówki będą zmuszone do niezwłocznego kontaktu z klientami celem dokonania korekt w zawartych umowach, prowadzących do wydłużenia okresu trwania turnusów, jednakże nie każdy klient wyrazi aprobatę dla tego typu rozwiązań przez co domy wczasów dziecięcych mogą utracić źródła dochodów,
- w uzasadnieniu do rozporządzenia czytamy: „wraz ze zmianą warunków społeczno – ekonomicznych, zmienił się także charakter i sposób funkcjonowania domów wczasów dziecięcych. Obecnie oferują one głównie krótkie programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży szkolnej, połączone z różnymi formami spędzania czasu wolnego”.
Ustawodawca – zdaje się – zdawać sprawę z zmian społeczno – ekonomicznych, nie przeszkadza mu to jednak sugerować rozwiązań, aby prowadzić turnusy np. dla dzieci z otyłością, z wadami postawy, z problemami zdrowotnymi, korekcyjno – kompensacyjne itd. Domy wczasów dziecięcych w obecnych warunkach są nastawione głównie na pobyty szkół, klubów sportowych, organizacji, zrzeszeń, uczestników indywidualnych. Dostosowanie działalności placówek do wymagań, związanych z przyjmowaniem dzieci z problemami zdrowotnymi wiąże się z koniecznością uzyskiwania szeregu pozwoleń oraz reorganizacji procesu funkcjonowania domów wczasów, a niekiedy też determinuje obowiązek podjęcia robót remontowo – budowlanych wraz z zakupem nowoczesnego sprzętu. Zbyt krótki okres wejścia w życie aktu prawnego uniemożliwia podjęcie jakichkolwiek działań w tym kierunku, a ponadto znacząco zawęża możliwość uzyskania środków finansowych na dostosowanie budynków do tego typu turnusów, a brak ich otrzymania przy takiej skali działań dostosowujących ośrodki skutkować będzie czasowym lub całkowitym ich zamknięciem,
- przepisy wydłużające okres pobytu wychowanka w placówce są niejako powrotem do przeszłości, kiedy to turnusy 10 – 14 dniowe były normą, teraz natomiast warunkiem funkcjonowania (a de facto – w tej sytuacji – przetrwania) domów wczasów jest decyzja klienta o długości trwania pobytu, a uwarunkowanie otrzymania dotacji dla pobytów organizowanych wyłącznie w roku szkolnym i tylko 8-dniowych i dłuższych stoi w sprzeczności z nadrzędnym celem domów wczasów jakim jest dobro wychowanka.

„§ 68.3 Dom wczasów dziecięcych może także organizować:

- 1) wypoczynek dzieci i młodzieży zgodnie z przepisami art. 92a–92t ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2020 r. poz. 1327) oraz przepisami wydanymi na podstawie art. 92t tej ustawy;
- 2) krajoznawstwo i turystykę dla dzieci i młodzieży zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 8 ustawy.”;

Jeśli w myśl nowego rozporządzenia w domach wczasów dziecięcych mogą być organizowane te formy pobytu dzieci i młodzieży, a nie będą one subwencjonowane, to nasuwa się pytanie, jaka winna być opłata pobierana za takie pobyty, na jakich zasadach mają być zatrudniani nauczyciele pracujący w domach wczasów dziecięcych – skoro są nauczycielami pracującymi w placówce nieferyjnej?

§ 73a. Wychowankami domu wczasów dziecięcych nie są:

- 1) dzieci i młodzież korzystające z domu wczasów dziecięcych w ramach wypoczynku, o którym mowa w § 68 ust. 3 pkt 1;
- 2) dzieci i młodzież korzystające z domu wczasów dziecięcych w ramach krajoznawstwa i turystyki, o których mowa w § 68 ust. 3 pkt 2, organizowanych przez szkoły i placówki, do których uczęszczają, inne niż dom wczasów dziecięcych, w którym przebywają.”;

W przypadku wejścia w życie wyłączenia z art. § 73a będzie to niekorzystne dla każdego domu wczasów dziecięcych, którego dofinansowanie subwencji oświatowej spadnie o co najmniej 1/3 ogólnej subwencji rocznej (nawiązując do oceny skutków regulacji: „pobyty wychowanków w 2019 r., które odbywały się w czasie wolnym od nauki szkolnej stanowiły około 28% wszystkich pobytów). Biorąc pod uwagę, że dotychczas przepisy nie różnicowały pojęć „uczestnik wypoczynku” a „wychowanek domu wczasów” – subwencją należała się placówkom niezależnie od ilości dni pobytu wychowanków, jak i od formy wypoczynku (kolonie, ferie, turnusy w roku szkolnym itd.). W przypadku tak radykalnego skrojenia subwencji oświatowej każdy dom wczasów dziecięcych będzie miał problemy w dalszym funkcjonowaniu, a wiele z nich będzie zmuszonych do zamknięcia placówek. Subwencja zawsze była i jest wielką pomocą dla placówek publicznych, które zwłaszcza teraz – w tym trudnym czasie ekonomiczno-społeczno-epidemicznym (gdzie wszystkie inne podmioty gospodarcze i państwowe otrzymują wsparcie finansowe zarówno rządowe i samorządowe) również potrzebują wsparcia w swojej działalności. Większość domów wczasów dziecięcych nie przetrwa bez otrzymywania subwencji oświatowej – bo de facto – nie mogą nawet drastycznie podnieść cen za pobyt, gdyż ceny te reguluje Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. W §. 68 ust 6 tego rozporządzenia czytamy: „Opłaty, o których mowa w ust. 2 i 3 (tj. zakwaterowanie i wyżywienie), nie mogą przekraczać łącznie 25% wysokości przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku kalendarzowym, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, na podstawie art. 20 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 i 1386). Odbierając subwencję oświatową z części zadań realizowanych przez domy wczasów dziecięcych (ferie zimowe, kolonie, przerwy świąteczne, pobyty krótsze niż 8-dniowe) i jednocześnie ustalenie cen w sposób sztywny przekreśla opcję jakiegokolwiek manewru dostosowującego koszty do istniejących w obrocie wartości. Uniemożliwienie natomiast otrzymania subwencji, a tym samym utrzymanie stawek za wyżywienie i zakwaterowanie na niezmiennym poziomie może doprowadzić do utraty płynności finansowej placówek, a w konsekwencji do ich upadłości. Biorąc jeszcze pod uwagę zarówno obecną

sytuację gospodarczą Polski, jak i sytuację epidemiologiczną jest to najgorszy czas na proponowane rozwiązania.

Współczesna młodzież boryka się z innymi problemami niż ta po II wojnie światowej i należy wspierać jej rozwój w sposób adekwatny do czasów współczesnych. Zwłaszcza teraz – po tak długim okresie izolacji – zasadne jest, aby dzieci i młodzież miały możliwość wyjazdów wspólnie całymi klasami celem integracji, wzmocnienia rozwoju psychofizycznego, a zarazem realizowania programów edukacyjnych – pobyt w tego typu placówkach jak domy wczasów dziecięcych jest jak najbardziej zasadny. Jeśli rozporządzenie w takim kształcie wejdzie do porządku prawnego i będzie wprowadzone bez odpowiedniego *vacatio legis*, (które w tym przypadku powinno trwać minimum rok) będzie skutkowało zamknięciem wielu placówek, które staną się nieopłacalne.

Z wyrazami szacunku

Iwona Glówczyk

Dyrektor Domu Wczasów Dziecięcych
w Jodłowce Tuchowskiej

DYREKTOR
DOMU WZASÓW DZIECIĘCYCH
w Jodłowce Tuchowskiej
Iwona Glówczyk
mgr Iwona Glówczyk